

Sygn. akt VII U 1288/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2022 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant sekr. sądowy Marta Jachacy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 marca 2022 r. w Warszawie

sprawy K. Ł.

z udziałem (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek odwołania K. Ł.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 30 lipca 2020 roku nr (...)

oddala odwołanie.

SSO Renata Gąsior

UZASADNIENIE

K. Ł. 4 września 2020 r. wniosła za pośrednictwem organu rentowego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z 30 lipca 2020 r. nr (...) w przedmiocie obniżenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne odwołującej z tytułu zatrudnienia do kwoty 5 198,58 zł. Odwołująca zarzuciła skarżonej decyzji:

1. naruszenie art. 2, art. 32, art. 84, art. 87 i art. 217 Konstytucji RP;
2. naruszenie art. 68 ust. 1 lit. c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez błędne uznanie, że ww. przepisy „dają Zakładowi uprawnienie do kwestionowania rodzaju łączącej strony umowy jako naruszającej zasady współżycia społecznego, w szczególności zasadę równego traktowania ubezpieczonych” w niniejszej sprawie – a w konsekwencji uznanie, że zaistniały przesłanki umożliwiające stwierdzenie, że podstawa wymiaru składek odwołującej wynosi 5.198,58 zł, podczas gdy należało uznać, że podstawa wymiaru składek wynosi 19.900,00 zł, zgodnie z zawartą umową o pracę;
3. naruszenie art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne uznanie, że ww. przepisy dają uprawnienie Zakładowi do zakwestionowania wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe w niniejszej sprawie – a w konsekwencji zakwestionowanie wysokości wynagrodzenia odwołującej wskazanego w umowie o pracę, podczas gdy należało uznać, że zawarcie umowy o pracę nie zostało dokonane niezgodnie z prawem czy też zasadami współżycia społecznego ani też nie zmierzało do obejścia

prawa – co potwierdza ocena pracochłonności i istotności wykonywanych przez odwołującą obowiązków służbowych, sytuacja finansowa spółki oraz kreowanie polityki wynagrodzeń u płatnika składek;

4. naruszenie art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez zakwestionowanie wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne należnego ubezpieczonej z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, pomimo że umowa ta nie była sprzeczna z prawem, nie zmierzała do obejścia prawa i nie była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego oraz nie została zawarta dla pozorów, podczas gdy wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek może być zakwestionowana przez organ rentowy w wypadku, gdy umowa o pracę jest sprzeczna z prawem, zmierza do obejścia prawa, jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego;

5. naruszenie art. 18, art. 19 i art. 20 ustawy systemowej poprzez wadliwe zastosowanie i uznanie, że wynagrodzenie za pracę i podstawa wymiaru składek stanowi w przypadku ubezpieczonej 5 198,58 zł, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że wynagrodzenie za pracę i podstawę wymiaru składek stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, osiągniany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, a w konsekwencji określenie miesięcznej podstawy wymiaru składek niezgodnie z powyższymi przepisami;

6. naruszenie art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez pominięcie i nieuznanie, że wolą stron było ustalenie wysokości wynagrodzenia w kwocie 19.900,00 zł jako wynagrodzenia ekwiwalentnego za pracę i wkład odwołującej w rozwój firmy, zgodnie z art. 78 § 1 k.p.;

7. naruszenie art. 13 k.p. oraz art. 78 § 1 k.p. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie ilości i jakości świadczonej pracy oraz faktycznego zakresu obowiązków, tym samym odmówienie prawa do godziwego wynagrodzenia;

8. naruszenie art. 6 k.c. poprzez brak udowodnienia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych faktu, że wynagrodzenie w kwocie 19 900 zł jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego;

9. sprzeczność istotnych ustaleń organu rentowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez brak wskazania w podstawie i uzasadnieniu decyzji na konkretne dowody, które miałyby świadczyć o celowym zawyżeniu wysokości wynagrodzenia, co prowadzi do uzasadnionego wniosku, że ustalenia organu są dowolne, oparte jedynie na domysłach niemających faktycznego poparcia w zebranych materiale dowodowym i pozostają w sprzeczności z całością zgromadzonej dokumentacji.

K. Ł. wniosła o zmianę decyzji w ten sposób, że podstawa wymiaru składek od 4 października 2019 r. zostanie ustalona na kwotę 19.900,00 zł brutto miesięcznie, zgodnie z obowiązującą strony umową o pracę i orzeczenie w tym zakresie co do istoty sprawy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, według norm przepisanych.

K. Ł. uzasadniła odwołanie, wskazując, że zarzuty organu rentowego w przedmiocie ustalenia wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w celu umożliwienia uzyskania wyższych świadczeń przysługujących z tytułu zasiłku i oparcie tych ustaleń na powinowactwie wspólników płatnika składek są bezpodstawne. Zdaniem odwołującej, ustalona w skarżonej decyzji podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest rażąco niska w stosunku do kwalifikacji zawodowych odwołującej i jej rzeczywistego wpływu na rozwój i osiąganie korzystnych wyników finansowych przez spółkę. K. Ł. podkreśliła, że kwota 5 198,58 zł, czyli przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w IV kwartale 2019 r. nie jest adekwatne do wykonywanych przez ubezpieczonej czynności służbowych, bowiem w okresie zatrudnienia wykonywała ona pracę czterech osób: specjalisty ds. zarządzania, menadżera, księgowej i prokurenta, a dodatkową wartością jej pracy było wysokie zaufanie w związku z pełnioną przez nią funkcją prezesa zarządu, a także odpowiedzialność za pełnioną funkcję znacznie wyższą niż przeciętnego pracownika (odwołanie k. 3-17 a.s.).

W sporządzonej 22 września 2020 r. odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości oraz zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W ocenie organu rentowego wynagrodzenie wynikające z umowy o pracę zawartej przez K. Ł. ze spółką na stanowisko Prezesa zarządu nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym, jest nieadekwatne do wykonywanych czynności – ustalenie wysokości wynagrodzenia na poziomie 19 900 zł zostało przez strony dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. ZUS nie dał wiary twierdzeniom ubezpieczonej i płatnika składek, że zawarcie umowy o pracę z K. Ł. za umówionym wynagrodzeniu miało na celu obniżenie wysokich kosztów zarządzania spółką, bowiem roczne wynagrodzenie ubezpieczonej to koszt 238 800 zł. Zakład podkreślił, że za sprzecznością wysokości wynagrodzenia odwołującej z zasadami współzycia społecznego przemawia fakt, że K. Ł. pełniła funkcję prezesa zarządu u płatnika składek, nie posiadając tytułu do ubezpieczeń społecznych, od 2013 r. i była wówczas odpowiedzialna za marketing internetowy, design i wzornictwo, zawarcie umowy nastąpiło w dniu 4 października 2019 r., zaś od 27 grudnia 2019 r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy. Z tego względu ZUS ocenił, że wynagrodzenie ubezpieczonej na poziomie 5.198,58 zł jest wynagrodzeniem godziwym i adekwatnym, zarówno w zakresie wymiaru czasu pracy, jak i wykonywanych dotychczas obowiązków pracowniczych (odpowiedź na odwołanie k. 506-509 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. Ł. w 2009 r. ukończyła studia magisterskie na Akademii (...) w K., a w 2010 r. – studia podyplomowe w Szkole (...) w W. w Instytucie (...), na kierunku (...) (...). Ubezpieczona w latach 2005-2009 pracowała jako freelancer, a ponadto w latach 2007-2008 jako główny projektant w spółce (...) Sp. z o.o. W latach 2008-2010 ubezpieczona pracowała w (...) Sp. z o.o., gdzie zajmowała się zarządzaniem – organizowaniem filmików reklamowych, małych imprez, nadzorem pracowników, pozyskiwaniem inwestorów. K. Ł. biegle posługuje się językiem angielskim (życiorys k. 561-562 a.s., kwestionariusz osobowy k. 563-564 a.s.).

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: (...)) została założona w 2009 r. Spółka zajmuje się projektowaniem i sprzedażą opravek okularów. Początkowo jedynym wspólnikiem był K. M. – mąż odwołującej, zaś od października 2013 r. wspólnikami po 50% są K. M. i K. Ł., ubezpieczona objęła wówczas również funkcję prezesa zarządu spółki. K. M. nie jest związany ze spółką umową o pracę ani zlecenie (wydruk KRS k. 7-11 a.r., zeznania K. Ł. k. 677-681 a.s.).

Pełniąc funkcję prezesa zarządu płatnika składek, ale jednocześnie nie będąc związaną umową o pracę, K. Ł. na podstawie ustnych umów o dzieło wykonywała pracę na rzecz spółki, polegającą na wykonywaniu projektów opravek okularów, doboru szaty graficznej na stronie internetowej marki, publikacji postów w mediach społecznościowych i pobierała z tego tytułu wynagrodzenie – 24 grudnia 2014 r. wypłacono odwołującej 101.054,48 zł. Ubezpieczona reprezentowała również firmę na arenie międzynarodowej, m.in. poprzez udział w targach w Europie, Azji i Ameryce Południowej – bilety lotnicze były opłacane przez spółkę (historia rachunku k. 39 a.r., potwierdzenia zakupu biletów lotniczych k. 47, 52-55 a.r., faktury k. 49-51 a.r., zeznania świadków J. J. (1) k. 615-616 a.s., N. M. k. 666-667 a.s., zeznania K. Ł. k. 677-681 a.s.).

W spółce na podstawie umów o pracę zatrudnieni są pracownicy odpowiedzialni za pakowanie i wysyłkę zamówień, ich zarobki za pełny etat to 4.700,00 – 5.500,00 zł brutto miesięcznie. Firma zatrudnia również sprzątaczkę, której wynagrodzenie wynosi ok. 2.500 netto miesięcznie (zeznania świadków J. J. (2), k. 615-616 a.s., E. M. (1) k. 616-617 a.s., S. W. k. 618 a.s., N. M. k. 666-667 a.s.).

W 2018 r. K. Ł. i K. M. podjęli decyzję o zatrudnieniu osób, w celu rozwoju firmy. Byli to G. S. – logistyk, jego wynagrodzenie wynosiło 15.000,00 zł brutto i A. S. – menadżer, z wynagrodzeniem ok. 7.500,00 zł brutto. Spółka faktycznie rozwinęła swoją działalność i w 2018 r. osiągnęła zysk w kwocie 199.583,27 zł, a w 2019 r. – 333.928,95 zł. Zarówno w 2018 r. jak i w 2019 r. zysk spółki został przeznaczony na podwyższenie kapitału zapasowego (sprawozdania finansowe za 2018 r. i 2019 r. k. 573-600 a.s., zeznania K. Ł. k. 677-681 a.s.).

W latach 2017-2019 spółka borykała się z problemami w wykonywaniu obowiązków przez księgowych. W 2018 r. spółka zleciła audyt księgowy, wówczas okazało się, że obsługa magazynowo-księgowa nie jest prowadzona prawidłowo, księgowi nie rozliczali wielu faktur jako kosztów uzyskania przychodu, m.in. za bilety lotnicze, nie obsługiwali należycie programu księgowego poprzez przepisywanie płatności na kontach kontrahentów, co doprowadzało do monitowania o zapłatę klientów, którzy uregulowali płatność, jak również do wysyłania zamówień klientom, którzy posiadali zaległości. W tym okresie na stanowisku księgowego istniała duża rotacja pracowników, zatrudniano kolejno M. S., B. S., R. K., A. A.. Ostatnia z wymienionych zaniedbywała swoje obowiązki, mimo zobowiązania do wykonywania czynności zdalnie, spóźniała się z wykonaniem sprawozdania finansowego, unikała kontaktu i zwrotu dokumentów firmowych. A. A. współpracowała ze spółką w ramach umowy B2B, jej wynagrodzenie na fakturze wynosiło ok. 6.200,00 zł miesięcznie. Firma poszukiwała nowych pracowników w nadziei, że kwestie księgowe zostaną uporządkowane, co jednak nie doszło do skutku. W marcu 2019 r., aby samodzielnie uporządkować kwestie księgowe, K. Ł. rozpoczęła kurs podstaw rachunkowości, a następnie we wrześniu 2019 r. – kurs dla samodzielnych księgowych, oba prowadzone przez Stowarzyszenie (...) w Polsce. Ubezpieczona skutecznie uporządkowała działanie programów do księgowości i windykacji, dzięki czemu po październiku 2019 r. programy te zaczęły realnie funkcjonować w spółce (wyjaśnienia płatnika składek k. 16 a.r., zgłoszenie k. 35 a.r., faktura k. 36 a.r., faktura k. 41 a.r., wydruk ogłoszeń k. 42 a.r., życiorys k. 561-562, zeznania K. Ł. k. 677-681 a.s.).

W dniu 4 października 2019 r. (...) sp. z o.o. zawarła z K. Ł. umowę o pracę, na podstawie której odwołująca od 4 października 2019 r. została zatrudniona u płatnika składek na stanowisku Prezesa zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w kwocie 19.900,00 zł. Umowę zawarto na czas nieokreślony. Przed zawarciem umowy o pracę K. Ł. podlegała rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu, uzyskiwała niewielkie dochody ze sprzedaży produktów rolnych (umowa o pracę z 4.10.2019 r. k. 18 a.r., zeznania K. Ł. k. 677-681 a.s.).

Obowiązki, które po zatrudnieniu objęła K. Ł. wykonywali uprzednio: G. S. – odpowiedzialny za zarządzanie, A. S. – menadżer, A. A. – księgowa, K. M. – prokurent. Do obowiązków ubezpieczonej należało: prowadzenie firmy i odpowiedzialność za całość, sprawowanie bieżącego zarządu nad przedsiębiorstwem spółki – w miejsce G. S., obejmujące kontakt z podmiotami trzecimi, negocjacje z kontrahentami i reprezentację przy zawieraniu umów, reprezentowanie przed organami administracji publicznej, sprawowanie czynności menadżerskich – w miejsce A. S., koordynowanie pracy pracowników i sprawowanie wobec nich funkcji pracodawcy, koordynowanie pracowników i sprawowanie wobec nich funkcji pracodawcy, koordynowanie wewnętrznych procesów firm i sprawowanie bieżącego kontrolingu, zapewnienie obsługi księgowej – w miejsce A. S., księgowanie faktur, przygotowywanie raportów i analiz, dokonywanie opłat rachunków i faktur, prowadzenie marketingu w mediach społecznościowych (facebook, instagram), design i wzornictwo produktów spółki (wyjaśnienia płatnika składek k. 16 a.r.).

Po zawarciu umowy o pracę, odwołująca zajmowała się jak dotychczas projektowaniem opravek okularów, koordynowaniem pracy w firmie, jednak przede wszystkim skupiała się na uporządkowaniu kwestii związanych z księgowością. Ubezpieczona w okresie swojej pracy ściśle współpracowała z informatykiem – P. S., którego obowiązki z czasem były poszerzane o pomoc w procesach sprzedaży, nadzór pracowników, kontakt z klientami, współpraca z księgowymi. P. S. był przez K. Ł. przygotowywany do przejęcia części jej obowiązków podczas urlopu macierzyńskiego i wychowawczego odwołującej. P. S. był zatrudniony w spółce na podstawie umowy B2B, a jego wynagrodzenie było uzależnione od liczby godzin przepracowanych dla firmy, wahało się od 4.000,00 zł do 8.000,00 zł netto miesięcznie (wydruki ze skrzynki e-mail odwołującej k. 108-497 a.s., zeznania świadka P. S. k. 667-668 a.s., zeznania K. Ł. k. 677-681 a.s.).

W dniach 6-22 października 2019 r. ubezpieczona przebywała w T., gdzie reprezentowała spółkę na targach optycznych, prowadziła wówczas relację na profilach marki w mediach społecznościowych, zorganizowała sesję zdjęciową, prowadziła negocjacje z producentami. K. Ł. odbyła ponadto wówczas seminarium ręcznego wykonywania okularów (potwierdzenie zakupu biletów lotniczych k. 46 a.r., wyjaśnienia płatnika składek k. 16 a.r., wydruki postów w serwisie facebook k. 29-33 a.r., wydruki postów w serwisie instagram k. 106, 128-136 a.s., bilet wstępu na targi k. 137 a.s.).

Zawierając umowę o pracę ze spółką (...) była w ciąży, syna urodziła w dniu 31 marca 2020 r. (zeznania K. Ł. k. 677-681 a.s.).

Odwołująca w styczniu i lutym 2020 r. planowała reprezentować spółkę na targach w M. i M., jednak wyjazdy nie doszły do skutku, ponieważ od 27 grudnia 2019 r. stała się niezdolna do pracy ze względu na ciążę. Obowiązki służbowe odwołującej zostały przekazane najbardziej doświadczonemu pracownikowi spółki – (...), z którym rozszerzono zakres współpracy w ramach umowy B2B. Obowiązki w zakresie prowadzenia księgowości powierzono G. B.. K. Ł. przed zwolnieniem lekarskim zaprojektowała „na zapas” oprawki, które są wprowadzane do sprzedaży w okresie jej urlopu (wyjaśnienia płatnika składek k. 16-17 a.r., potwierdzenia zakupu biletów lotniczych k. 26-28 a.r., zeznania K. Ł. k. 677-681 a.s.).

Skarżoną decyzją z 30 lipca 2020 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. stwierdził, że K. Ł. od 4 października 2019 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z podstawą wymiaru składek 5.198,58 zł, równą przeciętnemu wynagrodzeniu w gospodarce narodowej w IV kwartale 2019 r. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że ZUS wszczął postępowanie w związku ze zgłoszeniem K. Ł. do ubezpieczeń społecznych od 4 października 2019 r. oraz niezdolnością ubezpieczonej do pracy od 27 grudnia 2019 r. i wnioskami o wypłatę zasiłków chorobowego i macierzyńskiego. Organ rentowy opisał pisma, jakie w toku postępowania wyjaśniającego złożyli płatnik składek i ubezpieczona i na podstawie analizy przedstawionych dokumentów ocenił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne została ustalona w celu umożliwienia uzyskania wyższych świadczeń przysługujących z tytułu zasiłku, za czym przemawiają następujące fakty: 1) ubezpieczona jest współnikiem (...) sp. z o.o., a drugim współnikiem jest jej mąż, w związku z czym mogła liczyć na jego pomoc w uzyskaniu prawa do wyższych świadczeń przysługujących z tytułu zasiłku, 2) K. Ł. jest prezesem zarządu spółki od 2013 r., zaś od 2012 r. nie posiadała żadnego tytułu do ubezpieczeń. Zgłoszenie przez płatnika składek nastąpiło na krótko przed wykazaniem możliwej do przewidzenia niezdolności do pracy i złożeniem wniosków o wypłatę zasiłków chorobowego i macierzyńskiego; 3) w przeszłości strony współpracowały na podstawie umów ustnych. Osoba, która przejęła obowiązki ubezpieczonej nie jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę, lecz umowy B2B, a jej wynagrodzenie jest ponad dwukrotnie niższe niż podstawa wymiaru składek K. Ł.. Zgłaszając ubezpieczoną do ubezpieczeń jako pracownika z podstawą wymiaru niemal 20.000,00 zł płatnik nie kierował się faktycznymi potrzebami kadrowymi firmy, 4) podstawa wymiaru składek K. Ł. została ustalona w oderwaniu od realiów wynagradzania u płatnika (...) sp. z o.o. – zgodnie z oświadczeniem płatnika wynagrodzenie wszystkich pozostałych osób, zarówno pracowników, jak i osób współpracujących na podstawie umów B2B są znacznie niższe, 5) drugi współnik spółki ani poprzedni prezes zarządu nie są ani nigdy nie byli zgłoszeni przez (...) sp. z o.o z jakiegokolwiek tytułu (decyzja z 30.07.2020 r. k. 2-3 a.r.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zebrane w sprawie dowody z dokumentów oraz zeznań stron oraz świadków. Dokumenty złożone w sprawie i załączone do akt rentowych – w zakresie w wskazanym powyżej – nie budziły żadnych zastrzeżeń Sądu i nie były kwestionowane przez strony postępowania, dlatego też Sąd uznał wspomniane dokumenty za wiarygodne, choć nie wszystkie z nich uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy – dokumenty w postaci projektów okularów i etykiet (k. 20-95 a.s.) oraz fotografii witryn sklepowych w B., H., L., P., S. (k. 96-105), galerii zdjęć wykonanych w celu publikacji w mediach społecznościowych (k. 108-126) nie zawierają bowiem wskazania daty wytworzenia, a co za tym idzie, nie jest możliwe na ich podstawie ustalenie, czy stanowią one dokumentację wykonywania przez K. Ł. obowiązków służbowych w ramach umowy o pracę, czy też wcześniej, skoro bezsporny jest fakt, że ubezpieczona była odpowiedzialna za design i marketing na wiele lat przed zawarciem stosunku pracy z (...).

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków J. J. (1) (k. 615-616 a.s.), E. M. (2) (k. 616-617 a.s.), S. W. (k. 618 a.s.), G. B. (k. 658-660, 663 a.s.), N. M. (k. 666-667 a.s.), P. S. (k. 667-668 a.s.), z tym jednak zastrzeżeniem, że jedynie świadek P. S. współpracował bezpośrednio z K. Ł. i dysponował wiedzą o jej czynnościach służbowych. Pozostali świadkowie nie potwierdzili, aby wskutek zawarcia przez K. Ł. umowy o pracę z (...) doszło do faktycznego zwiększenia obowiązków ubezpieczonej w firmie. Zauważyć przy tym należy, że spośród pracowników odpowiedzialnych

za pakowanie zamówień tylko E. M. (2) pracowała w firmie w okresie pokrywającym się ze świadczeniem pracy przez odwołującą i nie potwierdziła ona, aby po zawarciu umowy o pracę K. Ł. wykonywała w spółce inne obowiązki niż wcześniej, zaś N. M. i J. J. (1) w okresie października – grudnia 2019 r. były na zwolnieniach lekarskich lub urlopie macierzyńskim. Wymieni świadkowie potwierdzili przy tym rotację na stanowisku księgowej w (...). Świadek S. W. potwierdziła, że ubezpieczona pracowała w firmie, jednak nie знаła zakresu jej obowiązków, co jest zrozumiałe w świetle zajmowanego przez świadka stanowiska sprzątaczk. Obowiązków służbowych K. Ł. nie potwierdził również świadek G. B., który podjął współpracę z (...) w czasie, gdy odwołująca przebywała na urlopie macierzyńskim. Świadek wskazał wręcz, że nie wie z własnych obserwacji, czym się zajmowała ubezpieczona w spółce, nie kontaktował się osobiście z żadną osobą z firmy – jedynie mailowo z K. M., a swoje zadania w zakresie księgowości wykonuje w całości zdalnie.

Sąd częściowo uwzględnił zeznania K. Ł., nie dając im wiary jedynie w zakresie utrzymywania się przez odwołującą i przez jej męża jedynie z oszczędności, skoro przez wiele lat poświęcali dużo czasu na pracę w spółce bez sformalizowania zatrudnienia, gdy spółka przynosiła zysk. Sąd nie uznał ponadto za wiarygodne zeznań ubezpieczonej w przedmiocie braku wiedzy, a jedynie podejrzenia ciąży w dacie zawarcia umowy o pracę i braku związku stanu ciąży z zawarciem stosunku pracy. Zeznaniami w tym zakresie przeczy bowiem fakt, że skoro odwołująca urodziła syna w dniu 31 marca 2020 r., to co najmniej w sierpniu 2019 r. mogła powziąć informację o ciąży. W pozostałym zakresie, tj. co do obowiązków K. Ł. w (...), jej roli w rozwoju firmy, a także co do wykonanych czynności w związku z uzyskaniem wiedzy i kwalifikacji z zakresu księgowości, zeznania odwołującej Sąd ocenił jako wiarygodne i uczynił je podstawą ustaleń faktycznych, bowiem znalazły one odzwierciedlenie w dokumentacji przedłożonej do akt oraz w zeznaniach świadków – pracowników i osób współpracujących z (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie K. Ł. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr (...) z 30 lipca 2020 r. było niezasadne.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył wysokości wynagrodzenia K. Ł., przewidzianego w umowie o pracę z 4 października 2019 r. Na podstawie ustalonych w toku postępowania wyjaśniającego okoliczności Zakład Ubezpieczeń Społecznych stanął na stanowisku, że ustalenie wynagrodzenia odwołującej w wysokości 19.900,00 zł brutto miało na celu umożliwienie uzyskania przez nią wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W ocenie organu rentowego klauzula ta jest nieważna na mocy art. 58 § 1 i 2 k.c., jak również prowadzi do nieważności czynności opartej na art. 83 k.c., spełniając kryteria czynności pozornej. W opozycji do powyższego stanowiska stanęła odwołująca, wskazując, że wnioski zwarte w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są wewnątrznie sprzeczne i wzajemnie się wykluczają. Podniesione zostało również, że ocena wynagrodzenia uznanego za właściwe winna być oparta na obiektywnych wzorcach, takich jak poziom wynagrodzeń za pracę o zbliżonym lub takim samym charakterze, uwzględniający m.in. warunki obrotu i realia życia gospodarczego, obowiązującą siatkę wynagrodzeń, zakres obowiązków. W opinii odwołującej, jednym z kluczowych argumentów jest fakt, że ZUS arbitralnie uznał, że adekwatne do jej obowiązków w firmie jest wynagrodzenie stanowiące równowartość przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w IV kwartale 2019 r., podczas gdy jest ono rażąco zaniżone w stosunku do zadań i zakresu odpowiedzialności odwołującej na stanowisku prezesa zarządu, a nadto jest niższe niż wynagrodzenia pracowników odpowiedzialnych za pakowanie zamówień.

W zaskarżonej decyzji organ rentowy nie kwestionował faktu wykonywania przez K. Ł. pracy na podstawie umowy o pracę na rzecz płatnika składek, a jedynie wysokość wynagrodzenia umówionego przez strony na kwotę 19.900,00 zł brutto miesięcznie od 4 października 2019 r., obniżając je do wysokości ustalonej w decyzji tj. 5.198,58 zł.

Organ rentowy dokonując wskazanego zabiegu skorzystał z prawa kontrolowania wysokości wynagrodzenia w zakresie zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego. Przedmiotem takiej kontroli może być prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składek. Zakład ma przy tym prawo badać zarówno tytuł zawarcia umowy, jak i ważność jej poszczególnych postanowień. Nie jest ograniczony do kwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia we wskazanej kwocie, lecz może też ustalić stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych

warunkach. Potwierdził to wyraźnie Sąd Najwyższy w uchwale z 27 kwietnia 2005 r. (II UZP 2/05), w której stwierdził, że w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń. Wynika to z tego, że nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353⁽¹⁾ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać – w okolicznościach konkretnego wypadku – zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia albowiem alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca – stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki – nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 20 września 2012 r., III AUa 420/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16 października 2013 r., III AUa 294/13). W związku z powyższym ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne z mocy art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego. W konsekwencji nieważnością mogą być dotknięte jedynie uzgodnienia stron umowy dotyczące wynagrodzenia za pracę, przy zachowaniu ważności pozostałych postanowień umownych, ponieważ zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (wyroki Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191, z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192, z 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, Lex nr 272549 oraz z 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, LEX nr 515697).

Sąd podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który stwierdził, że ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne, jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu - art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt III AUa 576/16, LEX nr 2295220).

Na gruncie niniejszej sprawy, gdzie jedynie wynagrodzenie ustalone w umowie o pracę z 4 października 2019 r. zostało zakwestionowane przez organ rentowy, rolą Sądu była ocena postanowień umownych dokonywana z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonej), ale także interesu publicznego. Godziwość wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych musi być bowiem interpretowana przy uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz zasady solidarności ubezpieczonych (zob. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 14 listopada 2014 r., III AUa 172/14). Przyznanie jedynie rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę, może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne, a podstawą jest naruszenie zasad współżycia społecznego, polegające na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 marca 2018 r., III AUa 760/16).

W kontekście powyższego Sąd wskazuje, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia i ustalenia wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę w części ustalającej wynagrodzenie wygórowane i nieusprawiedliwione rzeczywistymi warunkami świadczenia pracy jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2005 r., II UK 43/05; wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2009 r., III UK 70/08).

Zgodnie z art. 78 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że do oceny ekwiwalentności wynagrodzenia należy stosować wzorzec, który w najbardziej obiektywny sposób pozwoli ustalić poziom wynagrodzenia za pracę o zbliżonym lub takim samym charakterze, który będzie uwzględniał również warunki obrotu i życia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13).

Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga zatem uwzględnienia każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 listopada 1996 r., U 6/96; wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1999 r., I PKN 456/99). Stąd też zasadne jest wskazanie, że ustalenie wynagrodzenia powinno nastąpić nie w oderwaniu od zakresu obowiązków, lecz w powiązaniu z tym faktem. Wynagrodzenie powinno być godziwe, to jest adekwatne do rodzaju, charakteru oraz intensywności pracy wykonywanej przez pracownika, jego kompetencji, jak również kondycji finansowej pracodawcy. Ograniczenie to, o czym wspomniano powyżej, wynika z alimentacyjnego charakteru świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz zasady solidaryzmu, a jego brak doprowadziłby do możliwości pobierania świadczeń w wysokości większej, niż realnie winna przysługiwać (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 3 stycznia 2018 r., III AUa 646/16).

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe z uwzględnieniem dokumentów przedłożonych przez strony postępowania, wyjaśnień stron na okoliczności związane z charakterem pracy ubezpieczonej, złożonych w postępowaniu prowadzonym przez organ rentowy, okolicznościami nawiązania współpracy z odwołującą spółką, zakresem jej obowiązków, oraz innymi kwestiami, które mają wpływ na wysokość wynagrodzenia. Wynikiem tak przeprowadzonego postępowania było uznanie, że skarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – w zakresie, w jakim organ rentowy stwierdził naruszenie zasad współżycia społecznego i obejścia prawa poprzez ustalenie wynagrodzenia w wysokości 19.900,00 zł – w kontekście powyższych poglądów orzecznictwa było w pełni uzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisku odwołującej nie można przyznać zasadności. Sąd szczegółowo analizował zebrane w sprawie dowody, co prowadziło do stwierdzenia okoliczności budzących istotne wątpliwości co do realnych motywów, jakimi strony kierowały się zawierając umowę o pracę oraz dotyczących faktycznych okoliczności towarzyszących podwyższeniu wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy jest zakres wykonywanych na rzecz spółki przez K. Ł. zadań przed i po zawarciu umowy o pracę. Należy bowiem zauważyć, że odwołująca od 2013 r. pełniła w (...) funkcję prezesa zarządu i co najmniej od tego czasu była osobą odpowiedzialną za design i promocję marki. Ubezpieczona co najmniej od 2016 r. faktycznie zarządzała spółką (wspólnie z mężem i drugim wspólnikiem, K. M.), a także była głównym projektantem oraz reprezentantem spółki na targach międzynarodowych, mimo że nie była pracownikiem spółki, co potwierdzili wieloletni pracownicy spółki, tj. J. J. (1), E. M. (2), N. M. oraz S. W.. Mnogość zatem obowiązków ubezpieczonej w spółce nie wynikała z powierzonego jej w ramach stosunku pracy stanowiska, lecz z pełnienia funkcji w zarządzie.

W ocenie Sądu do faktycznych obowiązków służbowych K. Ł. z tytułu umowy o pracę, przekraczających dotychczas wykonywane przez nią czynności od 2013 r., należało zaliczyć wyłącznie pracę związaną z uporządkowaniem dokumentacji księgowo-magazynowej w spółce, poprzez zweryfikowanie danych w programie windykacyjnym. Jak wynikało z dowodu z zeznań odwołującej, po uzyskaniu kwalifikacji i odbyciu szkolenia z zakresu księgowości, na tym w dużym stopniu skupiała się K. Ł.. Ponadto wykonywanie czynności dotyczących księgowości było jedynym nowym obowiązkiem ubezpieczonej po zawarciu w dniu 4 października 2018 r. umowy o pracę.

Wskazując na zasadność (adekwatność, godziwość) spornego wynagrodzenia odwołującej, odwołująca powoływała się na okoliczność, że jego wartość odpowiadała rynkowym zarobkom otrzymywanym za tego typu pracę, skoro objęła obowiązki dotychczas wykonywane przez cztery osoby: specjalisty ds. zarządzania, menadżera, księgową, prokurenta, a także z uwagi na odpowiedzialność na stanowisku Prezesa zarządu. W pierwszej kolejności należy powtórzyć,

że postępowanie dowodowe wykazało, że odwołująca w ramach umowy o pracę faktycznie objęła tylko obowiązki księgowej (w niepełnym zakresie), zaś pozostałe wymienione obowiązki wykonywała niezmiennie począwszy od 2013 r., kiedy to objęła udziały w spółce oraz funkcję prezesa zarządu. Zauważyć jednocześnie należy, że nie wykazano, aby po zatrudnieniu K. Ł. w (...) K. M. zrezygnował z funkcji prokurenta czy w jakikolwiek sposób ograniczył swoją rolę w firmie. Przeciwnie, podczas nieobecności ubezpieczonej w pracy wywołanej ciężką i macierzyństwem, to K. M. obecnie zarządza spółką. W ocenie Sądu, nie przemawia również za ustaleniem wysokiego wynagrodzenia odwołującej fakt, że w ramach umowy o pracę powierzono jej stanowisko prezesa zarządu i wiążąca się z tym odpowiedzialność. Odpowiedzialność prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za prawidłowe zarządzanie spółką, również materialna, nie jest bowiem uzależniona od istnienia między prezesem zarządu a spółką umowy o pracę, lecz wynika wprost z przepisów Kodeksu spółek handlowych.

Należy zatem wskazać, że o ile – jak wspomniano na wstępie – sam fakt wykonywania pracy przez odwołującą nie jest przez Sąd kwestionowany, o tyle, w ocenie Sądu, w toku postępowania strony nie wykazały, zasadności przyjęcia tak wysokiego uposażenia. Wprawdzie ustalona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 5.198,58 zł o niewiele przewyższa wynagrodzenia pracowników w spółce, którzy są odpowiedzialni za pakowanie i wysyłkę zamówień, jednak w ocenie Sądu wynagrodzenie takie odpowiada rynkowemu dla księgowej – w przypadku bowiem zatrudnienia pracownika z wynagrodzeniem w kwocie ok. 5 200 zł brutto miesięcznie, realny koszt pracodawcy stanowi kwotę 6.200,00 zł, a w takiej wysokości wynagrodzenie otrzymywała współpracująca z (...) księgowa A. A..

Zdaniem Sądu nie można również pomijać faktu, że odwołująca zatrudniona była w spółce, której współnikiem jest ona sama i jej mąż, a także tego, że do zawarcia umowy o pracę doszło, gdy K. Ł. była w ciąży. Przed zawarciem umowy o pracę odwołująca była bowiem, jak wynika z jej zeznań, zgłoszona do ubezpieczeń rolniczych, z których świadczenia na wypadek choroby i macierzyństwa nie należą do wysokich, co nasuwa wniosek, że do zawarcia umowy o pracę z ustalonym wysokim wynagrodzeniem, doszło w znacznym stopniu w związku z dającym się przewidzieć okresem pobierania zasiłku macierzyńskiego.

W tych okolicznościach Sąd zważył, że ustalone w umowie o pracę z 4 października 2019 r. wynagrodzenie w kwocie 19.000,00 zł było rażąco zawyżone. Sporna wysokość wynagrodzenia nie znajdowała odzwierciedlenia w stawkach wynagrodzenia stosowanych w spółce. Nie wykazano przy tym, aby zakres obowiązków odwołującej uzasadniał tak wysoki poziom wynagrodzenia, skoro po zawarciu umowy o pracę objęła ona nowe obowiązki jedynie w postaci prowadzenia księgowości (i to w ograniczonym zakresie) w firmie.

Te okoliczności, na tle osobistych relacji między odwołującą a drugim współnikiem płatnika składek, dawały podstawy do przyjęcia, że stanowiska stron zostały przyjęte jedynie na użytek procesu i miały przyczynić się do uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczeń społecznych w wymiarze wyższym, niż należne. To z kolei prowadziło do uznania, że umowa o pracę, w zakresie, w jakim strony przewidziały wynagrodzenie w kwocie 19.000,00 zł, została zawarta z naruszeniem zasad współzycia społecznego w myśl art. 58 k.c. poprzez świadome osiągnięcie korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników i ustalenie wynagrodzenia – stanowiącego podstawę wymiaru składek oraz obliczania świadczeń z FUS – w sposób rażąco wygórowany i nieadekwatny do charakteru zatrudnienia i wykonywanej pracy.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że skarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z 30 lipca 2020 r. została wydana w sposób prawidłowy i jest zgodna z prawem, a to z kolei skutkowało oddaleniem odwołania K. Ł. na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

SSO Renata Gąsior